Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 30. Kraków, Niedziela 19 listopada 1922 r. Nr. 30.

Oświadczenie rządowe Mussolini'ego.

Kraków, 18 listopada.

Dzień 16 b. m. będzie na długi czas pamiętny dla Włoch z powodu oświadczenia rządowego, które złożył wobec Izby deputowanych prezydent nowego gabinetu włoskiego **Mussolini**. Ktokolwiek ze swojego osobistego stanowiska politycznego sądzi kroki Mussoliniego i wogóle o faszystach, czy oświadczy się za nim, czy przeciwko niemu — to jednak po odczytaniu jego oświadczenia, nawet w suchem i fragmentarycznem streszczeniu telegraficznem, odniesie wrażenie, że przed parlamentem włoskim stanął człowiek, tchnący pełnią życia; mówiący otwarcie to, co czuje i świadomy swojej siły. To nie mumia polityczna, lecz żywy przywódca żywego narodu, a przynajmniej jego części. Można go zwalczać, ale trzeba uznać jego indywidualność. Staje on przed Izbą deputowanych i powiada zaraz na wstępie:

„To, co dzisiaj czynię, jest tylko faktem formalnej uprzejmości wobec was. I za to nie żądam żadnej szczególnej podzięki. **Za wiele rozwiązywała Izba kryzysów ministeryalnych pewnymi manewrami i akcyami zakulisowemi.** Poraz pierwszy w maju 1915 uznał naród włoski gabinet, aby mógł wyznaczyć ministerstwo zewnętrzne, bez względu na to, jakie osoby desygnował parlament. Pozostawiam dyskusyę na ten temat **melancholicznym rozmyślaniom fetyszystów nad konstytucyonalizmem.** Lecz sądzę, że znajduję się w pełnem prawie, ażeby świat wiedział — oświadczam, że jestem zdolny na to, aby **faszystów bronić i ich wprowadzić, jako źródło siły dla rozwoju postępu, jako czynnik równowagi w historyi narodu".**

Mówi prawdę. Nie obwija jej w bawełnę i nie posypuje cukrem gorzkiej pigułki. Powiada parlamentowi, że za wiele bawi się w manewry i roboty zakulisowe. Jakaż to prawda, nie tylko na Monte Citorio! Ale Mussolini nie jest gadułą parlamentarnym, poprzestaje na kilku słowach, a dyskusyę pozostawia „melancholicznym rozmyślaniom fetyszystów". Dodaje tylko krótką uwagę, że objął rządy po to, ażeby przeprowadzić program faszystów. Izba odrazu widzi, kogo ma przed sobą.

Mussolini mówi dalej. Padają z ust jego mocne słowa. „Naznaczyłem sobie sam granicę — mówił Mussolini — gdy powiedziałem sobie, że największą mądrością jest **nie zrezygnować z was po mojem zwycięstwie.** Poparty przez 300.000 młodych ludzi, którzy byli zupełnie uzbrojeni i na wszystko zdecydowani i gotowi do wypełnienia moich rozkazów, mógłbym ukarać wszystkich tych, którzy usiłowali zbezcześcić faszyzm, **mógłbym zamknąć parlament** — i stworzyć wyłącznie gabinet faszystowski. **Mogłem był to uczynić, jednak przynajmniej na pierwszy czas nie chciałem tego. Utworzyłem rząd koalicyjny nie dlatego, aby otrzymać większość parlamentarną, której nie potrzebuję, lecz aby poza partyami połączyć tych wszystkich, którzy uratowali naród od niebezpieczeństwa".**

Od jakiej prawdy, gorzkiej nad gorzkie, musieli wysłuchać deputowani włoscy. I wysłuchali jej w milczeniu. Przynajmniej sprawozdanie telegraficzne agencyi Stefaniego nie wspomina, choćby o szmerze okrzyku protestu.

Mussolini mówi dalej. Oddając hołd masom ludowym za poparcie, chwali króla za to, że w ostatniej chwili zapobiegł niebezpieczeństwu wojny domowej, a wreszcie przechodzi do sprawy programu. „Pytają się o nasz program — mówi Mussolini. — Czego jednak Włochom brak, to nie programów, **lecz ludzi i woli do przeprowadzenia tych programów.** Rząd obecny przedstawia właśnie **tę silną i zdecydowaną wolę.** Co się tyczy polityki zagranicznej, to wiem jak się spodziewam wszystkie obawy. Nasza polityka zagraniczna opierać się będzie na następujących podstawach:

Układy pokojowe, czy są dobre czy też złe muszą być dochowane, ponieważ już raz zostały podpisane i ratyfikowane. Państwo praworządne nie powinno innej wyznawać doktryny.

Formuła jest bardzo prosta: „Nic za nic". **Kto chce uzyskać od nas praktycznych dowodów przyjaźni, musi ze swej strony dowodów tych udzielić.** Tak samo jak Włochy faszystyczne nie chcą, ażeby układy zawarte zostały unieważnione, tak samo nie chcą z wielu powodów natury politycznej, gospodarczej i moralnej **opuścić swych sprzymierzeńców z wojny światowej.** Włochy żądają jednak od tych sprzymierzeńców, ażeby zbadali swe sumienie, czego w czasie rokowań pokojowych nie uczynili. Zadaję pytanie, czy jeszcze ententa istnieje we właściwem tego słowa znaczeniu i jakie stanowisko zajmuje wobec **związku rosyjsko-niemieckiego?** Jakie jest stanowisko ententy wobec tych Włoch, które straciły swą silną pozycyę na morzu Adryatyckiem i Śródziemnem, jeżeli się zważy, że zakwestyonowano kilka podstawowych praw Włoch, tych Włoch, które nie otrzymały żadnych kolonij ani też źródeł surowca i które musiały długi poczynić w celu osiągnięcia zwycięstwa i przez to zostały prawie zrujnowane. Postanowiłem w konferencyach, które mam odbyć z ministrami Francyi i Anglii, poruszyć z całą jasnością problemy ententy w ich całej rozciągłości, a tem samem także problem stanowiska Włoch wobec ententy. Z tej debaty wyniknąć mogą dwie możliwości: **albo uzdrowiona ententa, stanowiąca blok o równych siłach i równych prawach i obowiązkach, albo też wybije jej ostatnia godzina i Włochy będą się starały osiągnąć swą wolność działań.** Życzę, ażeby nastąpiła pierwsza możliwość, choćby już z powodu wzrastającej na wschodzie i wzrastającej **poufałości pomiędzy Turcyą, Rosyą i Niemcami.** W każdym razie należy opuścić teren frazesów i oprzeć się na terenie faktów historycznych. Taka polityka, jaką jest polityka włoska, narodowa polityka i przestrzegania układów, polityka jasności, taka polityka nie może być uważana jako awanturnicza albo imperyalistyczna. Chcemy uprawiać politykę pokoju a nie politykę samobójstwa".

Jak widzimy, Mussolini także wobec zagranicy wypowiedział się z męską otwartością. Chce utrzymania ententy, ale na równych prawach i obowiązkach każdego z jej członków. Znamiennym jest szczegół, gdy Mussolini zwrócił uwagę na „wzrastającą poufałość pomiędzy Turcyą, Rosyą i Niemcami". Rzeczywiście polityka Anglii może Turcyę pchnąć zupełnie w objęcia sowietów, czemu tylko można zapobiedz. Co do Niemiec, to przyjaźń ich z sowietami jest faktem stałym, z którym trzeba się poważnie liczyć.

Co się dzieje na Śląsku.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 16 listopada.

Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu katowickiego, odesłano wniosek posła **Fuchsa** i tow. w przedmiocie dróg powiatowych do komisyi budżetowej i wniosek rządu w sprawie zmiany przepisu o miarach i wagach do komisyi prawniczej. Następnie obradowano nad wnioskiem posła **ks. Brzuski** w przedmiocie **języka urzędowego w województwie śląskiem.** Poseł **Korfanty** uzasadniając ten wniosek, poruszył sprawę przemianowania ulic miasta Katowic, którą to sprawę załatwiono połowicznie, pozostawiając niektórym ulicom dotychczasowe nazwy. Mówca proponuje odesłanie do komisyi prawniczej. Poseł **Ulitz** przedstawia sprawę z niemieckiego punktu widzenia, uzasadniając konieczność **2-nazwiskowości** ulic i wnioskuje na odesłanie do komisyi. **Wniosek uchwalono.** Następnie obradowano nad wnioskiem posła ks. **Brzuski** w sprawie załatwienia rozporządzenia województwa, dotyczącego szkolnictwa, które to rozporządzenie dało niektórym polskim kierownikom szkół, zwłaszcza średnich, powód do samowolnej interpretacyi, w konsekwencyi czego niektórzy kierownicy na mocy tego rozporządzenia usunęli niemieckie dzieci do uczęszczania do szkół polskich. P. **Korfanty** uzasadnił zgodność wniosku, poczem oświadczając się za treścią wniosku, żądał, aby rozporządzenie to, jako niezgodne z duchem traktatu genewskiego i **szkodzące państwu polskiemu, zniesiono** i cofnięto zaraz. W ciągu swego przemówienia pos. Korfanty omawiał machinacye „Deutschtums Bundu", nazywając go wywiadowczym komitetem niemieckim. Również podniósł pos. Korfanty, że nauczyciele niemieccy pobierają także pensye pochodzące ze **źródeł niemieckich i wyjeżdżają na kursa do niemieckiej części Górnego Śląska.** Pos. **Ulitz**

polemizując z wywodami pos. Korfantego, uczynił to w sposób niewłaściwy, wobec czego przywołany został przez marszałka do porządku za wywody obrażające uczucia polskie. Pos. Korfanty udzielił następnie pos. Ulitzowi cięiej odpowiedzi, poczem **wniosek uchwalono.** Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie we wtorek o g. 15.

* * *

Aprowizacya Górnego Śląska.

Przedstawiciel Agencyi Wschodniej uzyskał w wydziale żywnościowym województwa Śląskiego następujące szczegóły **o stanie aprowizacyi** Górnego Śląska.

Ustawa Sejmu Śląskiego z d. 3 listopada o dopłatach województwa do kosztów zaopatrywania ludności w żywność, według czterech stopni zamożności, nie może wejść w życie w oznaczonym terminie to jest 11 listopada, a to ze względu na trudności techniczne. Wobec tego do 1 grudnia obowiązywać będzie dawny system, zaś od 1 grudnia wprowadzona zostanie nowa metoda aprowizacyjna. Co się tyczy systemu przewidywanego przez ustawę sejmową z dnia 3 listopada, system ten stanowić będzie ciężar dla skarbu. Aby zapobiedz nieuniknionym przy tym systemie dopłatom ze strony województwa, istnieje zamiar podwyższenia płac robotnikom o taką sumę, jaką dopłacać się będzie każdemu z robotników w formie aprowizacyi, t. j. około 300 marek niemieckich dziennie.

Zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa wolnego handlu w obecnym momencie przejściowym, województwo w dalszym ciągu zakupywać będzie mąkę i cukier i sprzedawać je po cenie kosztów własnych. Dowóz mleka polskiego na Górny Śląsk napotyka na pewne trudności natury komunikacyjnej. Dotąd dwie firmy, z Warszawy i Poznania, wysyłają na Górny Śląsk po 10.000 litrów mleka dziennie. Wkrótce na podstawie nowej umowy, ilość wysyłanego na Górny Śląsk mleka, będzie podwojona. Zapotrzebowanie ziemniaków na zimę dla kopalń jest prawie pokryte. Na 14 tysięcy wagonów zamówionych, nadeszło już 12 do 13 tys. wagonów. Reszta znajduje się w drodze. O dostarczenie ziemniaków dla pozostałej ludności, postarały się gminy.

Na Górnym Śląsku odczuwać się daje **brak tłuszczów i trzody chlewnej.** Dla zupełnego zaspokojenia potrzeb Górnego Śląska brak **około 150 000 sztuk trzody chlewnej dziennie.** Od 23 październik do 5 listopada zabito 11.000 sztuk bydła, z czego połowa przypada na nierogaciznę.

O Kłajpedę.

Wobec sprzecznych żądań Niemców kłajpedzkich i Litwinów, zgłosiła delegacya polska na konferencyi ambasadorów wniosek następujący:

1) Terytoryum Kłajpedy pozostanie jednostką autonomiczną pod zarządem wysokiego komisarza **narodowości francuskiej**, który będzie mandataryuszem wielkich mocarstw; sprawy zagraniczne Kłajpedy prowadzić będzie Francya.

2) Powołana zostanie do życia **Rada portowa**, której prezesem będzie wysoki komisarz, a w skład której wejdą przedstawiciele Kłajpedy, **Polski i Litwy**; Rada będzie zarządzała nie tylko portem, ale także kolejami i biegiem Niemna na terenie Kłajpedy.

3) W porcie kłajpedzkim zostanie utworzona wolna strefa (zône franche) **na rzecz Polski.**

4) Terytoryum Kłajpedy będzie stanowiło **autonomiczną jednostkę celną.**

5) Cały ten ustrój jest tymczasowy i będzie ustanowiony na lat 10.

O ile wiemy — pisze korespondent paryski „Gazety Warszawskiej" — plan polski jest najbardziej realny i ma największe szanse powodzenia. Popiera go zresztą jeden z członków delegacyi kłajpedzkiej, p. Aukszulajtys.

Komisya bada obecnie wszystkie trzy propozycye, przedłożone jej przez delegacye Kłajpedy, Litwy i Polski; zwróciła się do każdej z delegacyi z pewnemi zapytaniami. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi zredaguje konkretną propozycyę, którą przedłoży konferencyi ambasadorów.

Rozstrzygnięcie w sprawie Kłajpedy 20 b. m.

Gdańsk, 17 listopada. (PAT). Dzienniki gdańskie donoszą z Kłajpedy: Wedle nadeszłych tu wiadomości **definitywne rozstrzygnięcie o losie Kłajpedy nastąpi w Paryżu około dnia 20 b. m.** W Berlinie sądzą, że decyzya Rady ambasadorów wypadnie w tym kierunku, że Kłajpeda zostanie ogłoszona wolnem miastem z prowizorycznym statutem na lat 15, w którym mają być zagwarantowane prawa Polski i Litwy do portu w Kłajpedzie.

Czeski minister finansów

o przesileniu gospodarczem.

Z Pragi donoszą 16 bm.:

Minister finansów, dr. Raszin, w klubie przemysłowców czeskich wygłosił mowę o przesileniu gospodarczem. Między innemi oświadczył:

Przesilenia nie dało się uniknąć, gdyby nastąpiło było o rok później, przebieg jego byłby o wiele krytyczniejszy. Trzeba się z tem liczyć, że będzie długo trwało. Da się ono zwalczyć tylko pracą i oszczędnością, ale nie pieniądzem papierowym. Wskazywał on w dalszym ciągu swego przemówienia na to, że we wszystkich państwach nastąpiło przesunięcie na prawo. Burżuazja musi zdać egzamin ze swych zdolności państwowo-twórczych. Jeżeli nie zda tego egzaminu, to przyjdzie do upadku całej kultury.

W dalszym ciągu oświadczył minister Raszin, że nie można zmieść cel, ponieważ tworzą one gwarancję pożyczki angielskiej. W chwili, gdy Czechosłowacja przygotowuje się do nowej pożyczki inwestycyjnej 4-ch miljonów funtów sterlingów, zniesienie ceł osłabiłoby zaufanie zagranicy do Czech. Budżet wykazał deficyt na 590 miljonów kor. czeskich, ale deficyt ten zniknie przy uporządkowaniu gospodarki. W końcu wypowiedział się przeciw utworzeniu państwowego funduszu gwarancyjnego, celem umożliwienia wywozu czesko-słowackich fabrykatów do Rosji.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Ogrodnik

z wykształceniem fachowem i długoletnią praktyką pierwszorzędną wykazaną świadectwami, znajdzie stałą posadę w ogrodach Dyrektora Zakładu Przemysłowego w Zachodniej Małopolsce. Pomieszkanie, opał i światło do dyspozycyi, pobory według umowy. — Podanie z odpisami świadectw i fotografją należy nadesłać pod „Ogrodnik 1922" do redakcyi czasopisma.

L. 16086 O. K. Z.

KONKURS.

O. K. Z. Nr. V. w Krakowie ul. Rosacka reflektuje na dostawę

135.140 sztuk worków jutowych

o pojemności 100 kg. z terminem dostawy do końca b. r. loco Okręgowy Zakład Gosp. Nr. V. w Krakowie. — Oferty w zamkniętej kopercie zaopatrzone stemplem (200 Mkp.) i kwitem na złożone 2% wadyum przyjmuje Kanc. Główna Zakładu do dnia 25 XI. b. r. do godziny 11-ej rano.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 18 listopada.

U nas inaczej...

Korespondent nasz z Berlina donosi:

Zainteresuje Was zapewne, wobec strajku drukarskiego w Krakowie, jak spory między pracodawcami a robotnikami drukarskimi załatwiają się w Niemczech, jakie tam panują płace i stosunki.

Centralny organ drukarzy niemieckich „Korrespondent für Deutschlands Buchdrucker und Schriftgiesser“ ogłasza w Nr. 130 z d. 9 bm. co następuje:

Wydział cennikowy obradował d. 3 listopada w dalszym ciągu bez rezultatu. Wskutek tego Ministerium Pracy wyznaczyło sąd rozjemczy, który w dniu 4 bm. wydał jednogłośny wyrok. Wyrok ten został ogłoszony jako obowiązujący przez Ministerium Pracy. Stosownie do niego obowiązują nadal następujące płace.

Tu przytoczona szczegółowa taryfa dla wszystkich kategoryj robotników w całych Niemczech.

Dowiadujemy się z niej, iż minimum klasy C (wiek ponad 24 lat) wynosi wraz z dodatkiem drożyźnianym i lokalnym do końca grudnia w Bytomiu Mk. niem. 7.424 (około 15.000 Mk. pol.), w Berlinie i Hamburgu (najwyższa skala) Mk. niem. 7.911 (około 16.000 Mk. pol.), za 48 godzin pracy tygodniowej (u nas 46). Drukarz w pierwszym roku po ukończeniu nauki zarabia tygodniowo Mk. niem. 5.693 (około 12.000 Mk. pol.). Nocni drukarze zarabiają od 11—4 rano 20 proc. wyżej, od 4—6 rano 25 procent. Inne godziny są droższe o 15 proc. (u nas 50 proc. i 100 proc.). Zecer maszynowy zarabia tylko 7½—15 procent więcej niż ręczny (u nas 40—50 procent).

Zecer gazetowy ma płacę taką samą, jak każdy inny.

Jeżeli dodamy do tego, że wydatność pracy robotnika jest w Niemczech o 30 procent wyższa niż w Polsce, zrozumiemy łatwo dlaczego roboty od nas uciekają na Śląsk niemiecki i do Berlina i dlaczego przemysł nasz nigdy niemieckiemu nie sprosta.

Tak jest w Niemczech. U nas inaczej...

Koleje państwowe spółką akcyjną.

Warszawska „Gazeta Poranna“ donosi, że w kołach kolejowych omawiany jest projekt przekształcenia obecnej administracji rządowej kolei na akcyjną spółkę mieszaną, to znaczy z udziałem kapitałów prywatnych i państwowych. Udział rządu byłby przewyższający i składałby

się z majątku kolejowego, a kapitaliści prywatni mieliby wnieść kapitały swoje w gotówce, co dałoby odrazu fundusze na budowę **nowych linij** kolejowych i uzupełnienia taborów.

Ulgi budowlane dla miasta Krakowa.

Magistrat krakowski opracowywuje rozporządzenie o ulgach budowlanych dla m. Krakowa, na skutek konferencyi odbytej niedawno w tej sprawie w Min. robót publ. w Warszawie. Na konferencyi tej delegat Magistratu krakowskiego radca Herget przedłożył opinię Prezydyum miasta, że ulgi budowlane w odniesieniu do Krakowa muszą być ujęte w specyalne normy a to ze względu na monumentalność budynków miasta i charakter ściśle zabytkowy, oraz ze względu na odrębną ustawę budowlaną, po której to linii winno się miasto posuwać.

Przewodniczący konferencyi w Warszawie zgodził się na przedstawione mu wnioski delegata Magistratu krakowskiego, zażądał jednak, by dotyczące rozporządzenie o ulgach budowlanych dla miasta Krakowa zostało przedłożone Ministerstwu do 15 grudnia b. r.

Magistrat krakowski zajmuje się obecnie żywo przygotowaniem odnośnego rozporządzenia, a w najbliższych dniach zwołuje konferencyę Koła architektów, Izby budowniczych i konserwatorów, którzy wypowiedzą swoją opinię w sprawie rozporządzenia.

STAN POGODY: Warszawa max. +7.8, min. —1.5, — deszcz. Kraków: max. +3.5, min. —1.1 — mglisto. Zakopane: max. +1.0, min. —11.1 — śnieg.

Prognoza na sobotę: Pogoda zmienna, miejscami deszcz, temperatura bez większych zmian, miejscami umiarkowane, dość silne wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

ŚWIĘTO PATRONALNE. Związek Młodzieży Rękodzielniczej i przemysłowej w Krakowie, z okazji św. Stanisława Kostki urządza w niedzielę, dnia 19 listopada 1922 r. całodzienne uroczystości. O godz. 8 rano odprawi Książę Biskup A. Sapieha uroczyste nabożeństwo w kościele św. Barbary, podczas którego młodzież przystąpi do Komunii św. O godz. 2-giej pop. z domu Związku przy ul. Krupniczej l. 29 ruszy pochód młodzieży ze sztandarami orkiestrą do kościoła św. Barbary na wspólną adorację, gdzie ks. Biskup Nowak dokona poświęcenia białych kwiatów i przypnie je młodzieży, poczem odbędzie się defilada przed pałacem księcia Biskupa Sapiehy. O godz. 6-tej pop. w sali Związku przy ul. Krupniczej odbędzie się uroczysty wieczór, ze specjalnym programem.

W COLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gl. 39) na jutrzejszym wykładzie dra Melanii Grafczyńskiej o Mendelssohnie odegranem zostanie Trio d-mol przez panią Neuger, p. Pichora i Paszkowskiego, koncert zaś skrzypcowy przez dra Szwarcenberg-Czernego i Grossberżankę. Początek o godz. 7.15.

KINO MUZEUM, ul. Smoleńska 9. wyświetli w dn. 18 i 19 bm. następujący nowy, pouczający program 1.) Teorja ostrzeliwania aeroplanów. 2.) Dzieła natury. 3.) Przegląd. 4.) Skutki niedbalstwa w 2-ch częściach.

WYJAŚNIENIE. Celem uniknięcia wszelkich nieporozumień, oznajmia Prezydjum katol. Związku Polek: Wszelkie datki na cele amerykańskich kuchen dla inteligencji w Krakowie, mogą zbierać osoby posiadające legitymacje, podpisane przez prezesową Związku p. Marję hr. Wodzicką i sekretarkę p. Zofję Hendlową.

ODCZYT. We wtorek, 21 listopada br. o godz. 5-tej odbędzie się w Czytelni Kat. Związku Polek, ul. Szczepańska 5 — odczyt O. Szczepańskiego T.J. p. t.: „Stan polityczno-administracyjny Palestyny.“ Wstęp bezpłatny.

O POLITYCE LUDOWCÓW W NOWYM SEJMIE. W sali Tow. Rolniczego (pl. Szczepański) odbędzie się dzisiaj o godz. 6 wieczór dyskusja na temat „Zadania Polskiego Stronictwa Ludowego w nowym Sejmie“.

MERKAZ HACHIRIM. (Sala Ezry, Krakowska 41). Dziś o godz. 8.30 popol. odczyt dra Sejdena n. t. „Obecne ustroje państwowe“. (cz. II.)

NA CELE DOBROCZYNNE CZERWONEGO KRZYŻA odbędzie się dzisiaj wieczorem przedostatni przed adwentem dancing w salach Starego Teatru. Ustalona już opinja tych zabaw rokuje i dzisiejszej zupełne powodzenie.

KIEROWNICTWO SEKCJI NASIENNEJ przy M. T. R., przystępując do organizowania doświadczeń porównawczych z odmianami zbóż jarych i ziemniaków, prosi tą drogą gospodarstwa rolne, któreby chciały podjąć się przeprowadzenia takich doświadczeń, o zgłoszenie się pisemne lub lepiej ustnie do Biura sekcji (Kraków, plac Szczepański l. 8.) między godz. 11-tą. a 2-gą — w najnajszybszym terminie.

OJCIEC-ZWIERZĘ. W ubiegłą niedzielę aresztowano tu niejakiego R. L. z Osowej Góry za stosunek kazirodczy z 11-letnią córką.

ECHA KRADZIEŻY BLACHY Z KOPUŁY ŚW. PIOTRA. Jak wiadomo, swojego czasu skradziono z kopuły św. Piotra znaczną ilość blachy miedzianej. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że część tej blachy nabył S. Landesberger, kotlarz przy ul. Senackiej. W następstwie rzeczy organa okręgowej policji państw. w Krakowie przeprowadziły u Landesbergera rewizję, w której brało udział kilku wywiadowców z okr. policji państw., a między innymi także wywiadowca Walczak. Obecnie, jak nas informują, — p. Landesberger wniósł do okr. policji państwowej doniesienie, że podczas wspomnianej rewizji w jego sklepie znikła mu tajemniczym sposobem kasetka z kilkunastoma tysiącami marek, oraz dwa miedziane rondelki. Śledztwo w tej sprawie, jak słychać, ujęła komenda okr. P. P. w Krakowie; należy się spodziewać, że dochodzenia w tej drażliwej kwestji zostaną bezstronnie przeprowadzone i że ostatecznie winny będzie pociągnięty do surowej odpowiedzialności. Tego domaga się zaniepokojona podobnym stanem rzeczy opinja publiczna, jak również wszechstronne wyświetlenie tej sprawy leży w interesie samej policji.

PRZEWODNICZĄCY OKRĘGOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ NR. 41. Kraków - miasto, dr. J. Czerny, wicepr. sądu okręgowego, począwszy od soboty 18 bm. urzędować będzie w gmachu sądu okręgowego przy ul. Grodzkiej l. 52 I. p. (Prezydjum), dokąd też w sprawie ewentualnego protestu, wzgl. w innych sprawach z przeprowadzonymi wyborami w okręgu wyborczym Kraków-miasto w związku pozostających zgłaszać się należy, między godz. 10 rano, a 2 pop.

ZAŻEGNANE PRZESILENIE W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Na onegdaiszej konferencji w prezydjum miasta przyszło do porozumienia z delegatami związku artystów teatru im. Słowackiego. Delegaci zgodzili się na podwyżkę dodatków drożyźnianych w wysokości 20 proc. od gaż na m. listopad, a 40 proc. na grudzień. Tym sposobem groźne przesilenie teatralne zostało narazie zażegnane.

Odnośnie do sprzecznych wiadomości o przyczynach odwołania dwóch spektakli, dyrekcja stwierdza ponownie, iż w komunikatach dyrekcyjnych, umieszczonych w pismach z dnia 15. b. m. podano wyraźnie jako przyczynę fatalny zbieg jednoczesnych zasłabnięć kilku osób z pośród personalu. Pogłoski o zamierzonem przerwaniu sezonu dramatycznego i o urlopie dyrektora nie odpowiadają rzeczywistości. Sprawa dodatków drożyźnianych dla personalu artyst. została już załatwiona.

Z TARGU. Wczorajszy targ był niezbyt ożywiony z powodu niepogody. — Nabiał był po tychsamych cenach, co we wtorek, tylko ceny drobiu były znacznie wyższe. I tak za kurę żądano do 6.000 Mp., para kurcząt 3.200 — 4.500 Mp., gęś 5.000 — 7.000 Mp., kaczka 3.000 — 4.500 Mp., indyk 8.000 — 13.000 Mp. Zwieziono dużo owoców, jednak ceny utrzymały się na wysokości cen owoców w sklepach.

PODATEK OD LOKALI. Dnia 18 bm. odbyło się pod przew. prezydenta miasta posiedzenie Sekcji II. (skarbowej), na którem uchwalono dla pokrycia podwyższonych emerytur funkcjonarjuszy gminnych podnieść od 1 stycznia 1923 podatek od lokali, a mianowicie na 800 proc. czynszu zasadniczego dla lokali handlowych i przemysłowych, a 600 proc. dla innych lokali.

TRANSPORTY WĘGLA KOKSUJĄCEGO DLA GAZOWNI. Do dyrekcji gazowni miejskiej w Krakowie nadszedł telegram z zarządu kopalń górnośląskich

że pierwsze transporty węgla koksującego wysłane zostały specjalnym pociągiem węglowym. Dyrekcja gazowni miejskiej wysłała na G. Śląsk specjalnego urzędnika, który ma dopilnować wysyłki węgla dla gazowni. Narazie gazownia produkuje gaz węglem, dostarczonym przez dyrekcję kolejową w Krakowie. Obawa więc zastanowienia dopływu gazu do miasta została narazie usunięta.

PASEK MELASĄ. Za sprzedaż melasy po 1.000 Mp. za 1 kg., zasądzony został wczoraj Natan Grubner na 100.000 Mp. grzywny, ewentualnie 10 dni aresztu.

PASEK MIESZKANIOWY. Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się rozprawa o pasek mieszkaniowy. W realności p. Wł. Dzowskiego były do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia. Za nastręczenie tego mieszkania żądała C. Kowalska od niejakiego Mięklewicza 300.000 Mp., a W. Jamioł za pośrednictwo miljon Mp. Mięklewicz zapłacił Kowalskiej żądaną kwotę, a z Jamiołem po dłuższych pertraktacjach przyszło do ugody, mocą której Jamioł otrzymał od Mięklewicza 500.000 Mp. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia skazał W. Jamioła na 6 tygodni aresztu i 100.000 Mp. grzywny, ewentualnie dalsze 10 dni aresztu, zaś Kowalską na 1 miesiąc aresztu i 50.000 Mp., ewentualnie dalsze 5 dni aresztu. Od tych wyroków zasądzeni zgłosili zażalenie nieważności.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. Onegdajszej nocy nieznani sprawcy usiłowali dostać się do sklepu skór przy ul. Skałecznej l. 12. Opryszki wybili w tym celu w murze od ulicy otwór do sklepu długości i szerokości 40 cm. Widocznie spłoszeni przez przechodniów zbiegli, pozostawiając żelazny łom, którym posługiwali się przy wybijaniu otworu.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Do policji doniósł p. Stefan Modzelewski, art. malarz, że służąca jego Wiktorja Piwowarczyk, skradła w czasie jego nieobecności w domu, futro damskie kamkulowe, z kołnierzem kangurowym, wartości 2 miljonów Mp. Złodziejka zbiegła z futrem.

UCIECZKA Z DOMU RODZICÓW UMYSŁOWO UPOŚLEDZONEGO CHŁOPCA. Do policji krakowskiej doniesiono, że przed dwoma tygodniami z Wiśniowej nad Wisłokiem zbiegł z domu rodzicielskiego 17-letni Włodzimierz Łabno, syn kierownika szkoły i dotąd nie wrócił. Ponieważ chłopiec jest upośledzony umysłowo, przeto zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

SPECJALISTA OD OKRADANIA KOŚCIOŁÓW. W ostatnich dniach popełniono szereg kradzieży w kościołach i klasztorach krakowskich. W toku dochodzeń stwierdzono, że kradzieży tych dopuszczał się Kazimierz Trzaska, który zgłaszał się jako służący do zarządu kościołów i klasztorów w Krakowie i po kilku dniach zbiegał ze służby, dokonawszy poprzednio kradzieży. Większych kradzieży dopuścił się Trzaska na szkodę klasztoru OO. Pijarów i Reformatów. Trzaska, za którym wdrożono pościg, liczy lat 21, jest wzrostu niskiego, włosy ma jasne kręcone, twarz i ręce silnie piegowate, bez zarostu.

KRADZIEŻ W WOZIE KOLEJOWYM. Onegdaj w przedziale wozu kolejowego na tutejszym dworcu osobowym, skradziono na szkodę kupca G. z Drohobycza futro męskie podbite kotami holenderskimi z kołnierzem kangurowym wartości 700 tysięcy Mp. Kradzieży tej dokonano w chwili, gdy p. G. powiesiwszy futro na wieszadle wyszedł do drugiego przedziału po walizę.

TAJEMNICZY WYPADEK ŚMIERCI. Wczoraj rano rozeszła się po Krakowie wiadomość, że w domu pod l. 14 przy ul. Kopernika, zostało popełnione morderstwo na 69-letniej Marji Ciesielskiej. Na miejsce wypadku udały się organa policyjne i zastały leżącą tam bez życia staruszkę, ze śladami potłuczeń na głowie. Śledztwo policyjne nie ustaliło dotąd przyczyny śmierci, przesłuchani jednak świadkowie zeznają, że gdy Ciesielska schodziła po schodach do piwnicy po węgle, kobieta towarzysząca jej wszczęła z nią sprzeczkę, w czasie której staruszka popchnięta spadła ze schodów na głowę. Zawezwany lekarz, po skonstatowaniu śmierci, polecił przewiezienie zwłok do zakładu medycyny sądowej.

OFIARA ZAWODU. Wczoraj udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego 18-letniemu Stanisławowi Wiatrakowi, murarzowi, który zajęty przy budowie muru na cmentarzu żydowskim w Podgórzu, spadł na kamienie i doznał ciężkich obrażeń na całem ciele, a szczególniej na głowie. Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz odwiózł ofiarę zawodu do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Z kraju.

DWAJ MINISTROWIE W WILNIE. P. A. T. donosi z Wilna: W dniu przedwczorajszym ministrowie Kumaniecki i Łopuszański zwiedzili w mieście szereg instytucyj, odnoszących się do ich działu pracy. Następnie byli obecni na obiedzie, wydanym przez delegata rządu, wieczorem zaś na przedstawieniu galowem. Minister Kumaniecki w gmachu delegatury rządu udzielał audjencyj w sprawie szkolnictwa, oraz odbył szereg konferencyj z przedstawicielami kół pedagogicznych, zarządu miasta, oraz organizacji społecznych i zawodowych.

(Wir) **PREZESEM DELEGACJI POLSKIEJ** na konferencje rozbrojenia w Moskwie został mianowany ks. Janusz Radziwiłł.

(Wir) **POSEŁ NIEMIECKI** we Warszawie p. Rauscher powrócił i objął urzędowanie.

PRZYBYCIE SENATORA JEWELOWSKIEGO DO WARSZAWY. Wczoraj przybył do Warszawy na kilka dni senator wolnego miasta Gdańska, pan Jewelowski, celem porozumienia się z rządem polskim w kilku sprawach, które ostatnio były powodem konfliktów w stosunkach polsko-gdańskich.

DYREKTOR TEATRÓW LWOWSKICH KAWALEREM ORDERU ŚW. SABY. Z Belgradu donoszą, że dyrektor lwowskich teatrów miejskich we Lwowie p. Ludwik Czarnowski otrzymał na mocy dekretu królewskiego z 4. listopada b. r. order św. Saby.

USTALENIE WYSOKOŚCI ZASIŁKÓW WOJSKOWYCH. Minister Spr. Wojsk. w porozumieniu z ministrem Skarbu ustalił wysokość zasiłku, pobieranego przez rodziny wojskowych, zam. na Syberji na 20 jen miesięcznie dla żon, a na 6 jen miesięcznie dla pozostałych członków rodziny.

REWIZJE W KLASZTORZE SS. BAZYLJANEK. W Jaworowie przeprowadzono rewizję w klasztorze gr.-kat. SS. Bazyljanek. Prócz materjału kompromitującego, aresztowano tam jakiegoś młodzieńca, który odmówił podania swego nazwiska, a zakonnice nie chciały wyjaśnić, skąd ten człowiek wziął się w zabudowaniach klasztornych.

ZGON JANINY BOROWSKIEJ. Znana w Krakowie z rozgłośnego w swoim czasie procesu o zamordowanie adwokata Dra Włodzimierza Lewickiego, Janina Borowska, umarła w Ameryce, gdzie otrzymała dyplom lekarski. Podobno zmarła wskutek użycia zbyt silnej dawki morfiny.

Ze świata.

ZGON LOTNIKA FRANCUSKIEGO. Z Paryża donoszą 14 bm.: Lotnik Pojre, który dziś rano zerwał się w powietrze na aeroplanie, ubiegając się o wielką nagrodę dla aeroplanów transportowych, spadł pod Auray-sous-Bois i zabił się na miejscu. Zginęli też obaj jego mechanicy.

SIEDZIBA B. KRÓLA KONSTANTYNA. B. król grecki, Konstantyn, ożeniony jak wiadomo, z siostrą b. cesarza Wilhelma, zamierza osiąść, tak, jak jego szwagier, w Holandji.

Podczas ostatniego pobytu u brata, b. królowa grecka zauważyła piękną willę do sprzedania w Moosbergen, w pobliżu Doorn i nabyła ją natychmiast. — Tam to osiądą byli królestwo greccy.

BOGATY ŻEBRAK. Przy Sixth Avenue w Nowym Yorku — opowiada „New York Times" — uprawiał spokojnie swój „wolny zawód" żebrak, pozbawiony obu nóg. Zwrócił on uwagę detektywa, który go śledził przez pewien czas, a gdy stwierdził, że „niebożak" zebrał przeszło 10 dolarów w ciągu pół godziny, wezwał go, żeby poszedł z nim do urzędu. Na to wezwanie żebrak wskazał mu samochód, stojący w pobliżu i zaproponował policjantowi, że zawiezie go do urzędu we własnym automobilu. Wezwany przez sędziego śledczego do udzielenia wyjaśnień, żebrak zeznał, że uprawiane przezeń rzemiosło daje mu takie dochody, iż kupił sobie już folwark w Dakocie za 20.000 dolarów i — samochód.

Złota jest dola żebraków amerykańskich!

POŻAR W MONTREALU. Donoszą tutaj z Montrealu, że katastrofa pożaru zniszczyła częściowo tamtejszy uniwersytet. Straty materjalne obliczają na 4 miliony dolarów.

CZY WOLNO ROZPORZĄDZAĆ WŁASNEMI ZWŁOKAMI? Sprawą tą zajmował się niedawno sąd londyński, otrzymawszy od pewnej samobójczyni list: „Zwłoki swoje przeznaczam dla szpitala Ś-tej Marji". Po zwłoki te jednak zgłosił się mąż i sąd przyznał mu je, z uwagi, że list ów nie stanowił testamentu prawomocnego.

Według prawa angielskiego, zarówno mąż jak i każdy krewny może domagać się oddania mu zwłok, gdyż nie stanowią one „własności osobistej" i nie wolno się niemi rozporządzać według własnej woli; nie można — o ile rodzina zaprotestuje — zapisywać ich szpitalowi w celach doświadczalnych. Gdy zdarzyło się niedawno w Londynie, że zabrakło zwłok w szkołach medycznych dla prosektorjów, ograniczono egzaminy praktyczne, gdyż nie mogły „materiału" dostarczyć nawet przytułki, skąd zabierali je krewni.

KRAWATKA SYGNAŁOWA. Praktyczni i pomysłowi Jankesi wpadli na nowy koncept, celem uregulowania stosunków między sobą. Służy mianowicie do tego specjalna, łatwo dająca się odwrócić krawatka po jednej stronie czerwona, po drugiej — zielona. Gdy obrócona jest czerwoną stroną na zewnątrz, znaczy to, że nie można zbliżać się do jej właściciela i zabierać mu czas rozmową, gdyż jest mocno zajęty a „time is money" — czas to pieniądz! Skoro jednak na zewnątrz znajduje się zielona strona krawatki — to znaczy, że dany osobnik pokończył najważniejsze interesy i że można już z nim rozmawiać nie koniecznie o interesach.

KRADZIEŻ W BANKU PAŃSTWOWYM W BERLINIE. Z Berlina donoszą, że w tamtejszym Banku państwowym skradziono 15. b. m. worek, zawierający 10 miljonów marek niemieckich.

ZMARLI. W Poznaniu zmarł ś. p. Bonawentura Graszyński, lektor języka greckiego na uniwersytecie, znakomity znawca kultury heleńskiej, który po grecku tworzył.

— Pod Wilnem zmarł ś. p. Aleksander Hryniewski członek redakcji „Dziennika Wileńskiego".

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

„HAMLET" Z P. WYSOCKĄ. Dzisiaj wznawia teatr im. Słowackiego „Hamleta" ze znakomitym gościem p. Wysocką w roli tytułowej. Występ świetnej tragiczki w nieznanej jeszcze u nas kreacji, którą podjęła p. Wysocka idąc śladem wybitnych tragiczek światowych, obudził wśród znawców teatru i artystycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie, gdyż w tej niezwykłej roli ukaże się indywidualność artystki z nowej strony jej talentu. W „Hamlecie" święciła już p. Wysocka tryumfy na innych scenach zanim wystąpiła w nim u nas po głębokich studjach i opracowaniu tej kreacji. Obok gościa wystąpią najwybitniejsze siły teatru z pp. Pancewiczową, Mazurkówną, Jednowskim, Brackim, Zbuckim na czele.

„Hamlet" grany będzie jutro wieczór, we wtorek 21. b. m., czwartek, piątek 24 i sobotę 25 b. m. w tym tygodniu.

Jutro popoł. po raz ostatni wytworna komedja Stana Lange „Głos nielotnich", w którym pp. Bednarzowska, Kwiatkowski, Kulakowski i inni tworzą [illegible] koncertowy zespół.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś w sobotę popoł. po cenach 40% zniżonych „Wędrowiec i kobieta", powieść sceniczna w czterech aktach M. Weronicza. Interesująca sztuka na tle przewrotu bolszewickiego w Rosji, z pp. Kozłowską i Węgierko w rolach tytułowych.

Dziś i jutro wieczorem „Banco" wesoła i dowcipna komedja w trzech aktach, czterech odsłonach A. Savoir'a, w której pp. Bruczowa, Węgierko, Dobrzański, Kaden, zbierają zasłużone i rzęsiste oklaski.

W niedzielę popoł. po cenach 40% zniżonych „Sublokatorka" aktualna komedja A. Grzymały - Siedleckiego po raz 22 z pp. Malicką i Wesołowskim.

We wtorek popoł. o godz. 3.30 „Klub kawalerów", komedja Michała Bałuckiego w wykonaniu kółka młodzieży w reżyserji p. Wł. Ratschki.

W przygotowaniu arcyzabawna komedja romantyczna w trzech aktach z angielskiego „Znakomity Baryton", Fred de Fanny Hattona i L. Dietrichsteyn'a.

IGNACY DYGAS W KRAKOWIE. Dyrekcji krakowskiej opery z wielkim trudem udało się pozyskać tylko na dwa występy fenomenalnego tenora opery warszawskiej p. I. Dygasa, którego pierwszy występ odbędzie się dziś w sobotę 18. b. m. w nieśmiertelnej „Halce".

Obok p. Dygasa wystąpi gościnnie w roli „Halki" primadonna opery lwowskiej p. J. Zacharska.

Drugi i ostatni występ p. I. Dygasa oraz p. J. Zacharskiej odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 7½ wieczór w operach „Pajace" i „Cavalleria Rusticana".

Zapowiedź występów tej znakomitej pary artystów wywołała tak silne zainteresowanie wśród melomanów krakowskich, że prawie wszystkie bilety w kasie zamawiań są już wysprzedane.

NOWY TEATR W WARSZAWIE. Dyrektor teatrów „Polskiego" i Komedji" Dr Szyfman, zamierza z wiosną rozpocząć w Warszawie budowę nowego gmachu teatralnego, obliczonego na 2.800 miejsc.

JÓZEF KOTARBIŃSKI KIEROWNIKIEM TEATRU. „Kurjer Polski" donosi: Zasłużony artysta dramatyczny Józef Kotarbiński, został powołany na stanowisko kierownika literackiego Teatru Rozmaitości.

RÓŻA ETKIN I ALFRED HOEHN, znakomici pianiści wykonają na koncercie we wtorek 21 b. m. w Starym Teatrze cykl utworów, skomponowanych w oryginalnej fakturze na 2 fortepiany. W programie: Bach, Mozart, Borodin, Rachmaninow, Saint-Saens. Bilety po Mkp. 1.200 i 2.400 w firmie Leserkiewicz (plac Szczepański 2).

FRANCISZEK ZACHARA, który w całej Rosji cieszył się wyjątkowem uznaniem i powodzeniem, wystąpi w Krakowie w niedzielę 19 bm. Bogaty program, jak również i osoba koncertanta ściągną do sali niewątpliwie liczną publiczność.

ANTONI BEKKING, jeden z najsławniejszych wiolonczelistów, którego zjawienie się przed 6 laty w Krakowie wywołało prawdziwą sensację, wystąpi w naszem mieście, w przejeździe do Budapesztu, z jedynym koncertem w piątek 24 bm.

FELIKS EYLE, świetny skrzypek, uczeń Hubaya i Rosego, wystąpi w Krakowie 26 bm.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Hamlet".
Niedziela godz. 3.30: „Głos nielotnich".
Niedziela wieczór: „Hamlet".
Poniedziałek: godz. 7 wiecz. „Dziady".
Wtorek: „Hamlet."
Środa: „To, co najważniejsze."
Czwartek: „Hamlet."

TEATR „BAGATELA".

Sobota popoł: „Wędrowiec i kobieta" (40 proc. zniżone.
Sobota wieczór: „Banco".
Niedziela popoł: „Sublokatorka" (40 proc. zniżone).
Niedziela wieczór: „Banco".
Poniedziałek: „Banco".
Wtorek: pop. „Klub kawalerów." (Przedst. dla młodzieży.)

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Halka".
Niedziela o godz. wpół do 4 pop.: „Orlątko".
Niedziela o g. wpół do 8 wieczór.: „Cavalleria Rusticana" i „Pajace"
Poniedziałek: „Sprzedana narzeczona".
Wtorek: „Orlątko".

—o—

Z sali sądowej.

Kapitan Jaworski i towarzysze przed sądem wojskowym.

(ch) W drugim dniu rozprawy przeciw kapitanowi Jaworskiemu i towarzyszom przystąpiono do przesłuchania samego Jaworskiego, który jednakże do winy się nie poczuwa, twierdząc, że o zarzucanych mu fałszerstwach nic nie wie, czynnościami bowiem związanemi z nabywaniem i dostawą towaru na miejsce zajmował się urzędnik kontraktowy Konfekcyi oficerskiej, Zygmunt **Friedmann**, który też przedstawiał odnośne raporty i rachunki dowódcy konfekcyi, pułk. Lechsowi.

W dalszym ciągu **odwołuje Jaworski swe fałszywe doniesienie,** skierowane do szefa sądu wojsk. O. G. w Kra-

kowie i naczelnego prokuratora wojsk. w Warszawie **przeciw** krakowskiemu prokuratorowi, **drowi Szafrańskiemu,** jakoby tenże stosował względem niego specyalne represye w formie rozmyślnego przedłużania śledztwa, jakoteż obostrzenia aresztu śledczego.

Równocześnie cofa oskarżony zarzuty, skierowane pod adresem pułk. lek. dra Krysowskiego, któremu przypisywał złożenie fałszywych zeznań do protokołu sprawy w dniu 1. sierpnia b. r.

Na tem zakończył się drugi dzień rozprawy.

W dniu dzisieiszym Trybunał przystąpi do ponownego przesłuchania płk. Lachsa, poczem rozpocznie się postępowanie dowodowe.

Prawdopodobnie już w dniu dzisiejszym będzie przesłuchany w charakterze świadka Zyg. Friedmann, którego zeznania mogą mieć doniosłe znaczenie dla dalszego przebiegu tej senzacyjnej rozprawy.

O rabunek.

(sj). Wczoraj w sądzie okręg. karnym stanął przed Trybunałem przysięgłych 26-letni Antoni **Brzeźniak, oskarżony o zbrodnię rabunku.**

Wedle aktu oskarżenia Brzeźniak wraz z Antonim Szkółką i Bartlomiejem Bogaczem d. 20 października 1920 r., będąc uzbrojeni w rewolwery, wybrali się na gościniec, wiodący z Libiąża do Krakowa i przejeżdżającym tamtędy wieśniakom zrabowali gotówkę.

Antoni Szkółka i Bartlomiej Bogacz zostali jako żołnierze — za te czyny ukarani przez sąd wojskowy — obwiniony zaś Brzeźniak ukrywał się i dopiero w lutym b. r. został przyaresztowany.

Osk. Brzeźniak na wczorajszej rozprawie tłumaczył się, że do zbrodni został namówiony przez Szkółkę i Bogacza i że w czasie rabunku czynnego udziału w nim nie brał, lecz stał z boku z karabinem.

Po przeprowadzonej rozprawie — Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał **Brzeźniaka na 3 lata ciężkiego więzienia.**

Rozprawie przewodniczył sędzia okr. Podobiński, oskarżał prok. Wołoszczuk, bronił adw. dr Lewartowski.

Dział gospodarczy.

17. listopada 1922 r.

Giełda Krakowska

(stm.) Dalszy ciąg masowej realizacji utrzymał wczoraj kursa papierów wartościowych w dalszym ciągu na poziomie nieco niższym. Odnosiło się to zresztą przeważnie do akcyj krakowskich, których podaż jest u nas z natury rzeczy znacznie większa, natomiast kursa akcyj pozamiejscowych miały tendencję zwyżkową. Obrotów było dużo, transakcje znaczne. Z walut obcych — wysokowartościowe obniżyły się w kursie dość znacznie, bo dolary już tyl ko 15.500 Mp. — natomiast zwyżkowała marka niemiecka. Dokonane transkcje szły w dziesiątki miljonów.

Płacono w Krakowie za

Dolary	15.550
„ kanadyjskie	—·—
Franki francuskie	1040
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie	2900
Funty angielskie	71250-70430
Marki niemieckie	2·35 2·39
Korony austryackie	21½-21¾
„ węgierskie	—·—
„ czeskie	490-494
Dynary	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	725-735
Floreny holenderskie	—·—

Akcye tow. handl. i [illegible]	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	1400,—1700.—	1400-1700 —
„Pharma"	5000.—5500.—	5300.—
Żegluga polska	400— 500—	475-500.—
Zieleniewski	15000 — 19000—	15000 -19000—
Parowozy	4090 — 6000 —	4900-5800 —
H. Cegielski	25 000—30000 —	25000-30000 —
„Trzebinia"	4800 — 6000—	4800-6000 —
„Pocisk"	2000 — 2500 —	2100-2200 —
„Górka"	20000 —25000—	22000 23000 —
Siersza	19000.—20500. —	19.500-20200.—
„Tepege"	15000 —17000—	15000 165 0 —
Polska nafta	4300 — 5000 —	4300-4900 —
Mydło	9500—10500—	10300-10500.—
„Krakus"	4500 — 5500 —	4800-5300 —
Chodorów	20000—22000—	20 00-21000 —

(Z) **GIEŁDA WARSZAWSKA.** Waluty słabiej. Dolary 15.600, franki 1.060, marki niem. 2.25, Londyn 70.400. Wiedeń 21.5.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (17 listopada). Początkowe kursa dewiz. Berlin 0.08 1/2. — Holandja 213 1/2. — Nowy Jork 544 1/4. — Londyn 2.432, — Paryż 37.70, — Medjolan 25.65, — Praga 17.40, — Budapeszt 0.22 1/2, — Bukareszt 3.45, — Zagrzeb 2.15. — Sofia 3.85, — **Warszawa 0.035,** — **Wiedeń 0.0078.** — Austr. koron. stempl. 0.0076.

(Z) **MARKA POLSKA W BERLINIE** 48.50, w Pradze 15 1/4 — 25 1/4.

PATENTY AKCYZOWE. Izba Skarbowa zwraca uwagę, że począwszy od 1. grudnia 1922 r. obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z 25 paźdz. 1922. dz. u. R. P. Nr. 96 poz. 879. oraz rozporządzenie Ministra Skarbu z 26. paźdz. 1922 dz. u. R. P. Nr. 96 poz. 888 o patentach akcyzowych na fabryki trunków, wyrobów ze spirytusu, drożdży, oraz na zakłady sprzedaży trunków, na wyrób zapałek i tutek do papierosów.

Opłaty patentowe pobierają Kasy skarbowe a patenty wydają na podstawie kwitów kasowych i uprawnień przemysłowych Dyrekcje Okręgów Skarbowych.

Na wytwórnie i miejsca sprzedaży będące już w ruchu należy wykupić patenty przed 1. grudnia 1922., zresztą przed uruchomieniem przedsiębiorstwa.

Prowadzenie przedsiębiorstwa bez przepisanego patentu jest zagrożone surową karą pieniężną i zamknięciem przedsiębiorstwa.

(Z) **LOTERJA PAŃSTWOWA.** W drugim dniu ciągnienia pierwszej loterji państwowej 40 tys. marek wygrały Nry 40.643 i 69.784, 30 tys. marek Nr. 28.463.

Wyzwolenie o sytuacyi sejmowej.

Warszawa. (AW). Prezes Wyzwolenia p. Thugutt w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że **Wyzwolenie** wobec krążących pogłosek o rokowaniach między Witosem a Chrześcijańskim Związkiem Jedności Narodowych, **zajmuje stanowisko wyczekujące.** Zapytany o stanowisko Wyzwolenia wobec Piasta, p. Thugutt odrzekł, że konieczną jest potrzeba współdziałania tych dwóch grup ludowych, które mogłyby się stać istotnym regulatorem walk między prawicą a mniejszościami, jakie prawdopodobnie wywiążą się w Sejmie. P. Thugutt wyraził przeświadczenie, że grupa Piasta prawdopodobnie w sprawach mniejszości będzie prowadziła politykę, zbliżoną do zapatrywań prawicy.

Narady Piastowców.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Poranny" donosi: Prezes polskiego stronnictwa ludowego p. Wincenty Witos wezwany został na posiedzenie głównego zarządu stronnictwa, które ma się odbyć w tych dniach. Tematem obrad ma być **ustalenie stanowiska klubu** wobec wyborów marszałka Sejmu i Senatu oraz prezydenta Rzeczypospolitej. Nastąpić ma również podział mandatów, uzyskanych z okręgów do Sejmu i Senatu (w związku z wybraniem jednych i tychsamych posłów w kilku okręgach).

W dniach najbliższych odbędą się powyborcze zebrania zarządów stronnictw **P. P. S. i N. P. R.** Tematem obrad będzie **taktyka klubów sejmowych** tych stronnictw wobec rozpoczynającej się kadencji Sejmu i Senatu.

Rozprawa przeciw Fedakowi ukończona.

Lwów. (AW). **Rozprawa przeciw Fedakowi** i dwunastu towarzyszom, trwająca już 21 dni, została wczoraj popołudniu zamknięta. Od godziny 9 rano do popołudnia przemawiali jeszcze dwaj obrońcy, poczem **prokurator Dr. Gürtler** zbijał twierdzenie obrońców, kwestjonujące w działalności oskarżonych znamiona zbrodni zdrady stanu. Apelowi obrońców do sędziów przysięgłych, by ich wyrok był pomostem do zgody dwóch poważnionych narodów, zarzuca prokurator, że już przez cztery lata słyszał podobne żądania, skierowane do sędziów przysięgłych, ale dotychczas nikt jeszcze mostu nie zbudował, natomiast kilka już wyleciało w powietrze. Ze swej strony powiedział prokurator do sędziów, że nie żąda gromów ani aktu zemsty, tylko sprawiedliwego werdyktu. Przy tej sposobności dodał on, że oskarżeni są pewni, że kara, jaka wynikłaby z pytań, nie będzie zastosowaną, lecz, że pewni są amnestji, jak to już niejednokrotnie działo się przy tego rodzaju wyrokach. Przemówienie prokuratora wywołało jeszcze dwa przemówienia obrońców w tonie podnieconym. Po ich przemówieniu zamknął przewodniczący rozprawę. Dziś rano będzie on jeszcze przemawiał, streszczając cały przebieg rozprawy. Ława przysięgłych w myśl przepisów ustawy nie będzie mogła już wydalić się ze sali, tylko przystąpi do obrad nad pytaniami. Wobec tego, że otrzymają oni wielką ilość pytań do rozstrzygnięcia, werdykt spodziewany jest późno popołudniu, wieczorem zapadnie wyrok.

Autonomia Wschodniej Małopolski wzorem dla Tyrolczyków.

Wiedeń, 17 listopada. (U). „Mittagszeitung" przynosi wiadomość, że Niemcy w południowym Tyrolu bardzo żywo zajmują się sprawą Wschodniej Małopolski.

Niemcy tyrolscy zamierzają **żądać** od Włoch **takich samych praw autonomicznych, jakie Polska przyznała ludności ruskiej w Małopolsce Wschodniej.**

Spotkanie premierów koalicyi.

Paryż, 17 listopada. (H). Nowy poseł włoski przy rządzie francuskim Avezzano weźmie udział w konferencji Poincarego z lordem Curzonem. Lord Curzon zdecydował się na poufną rozmowę z Poincarem. Uważają za pewne, że Curzon i Poincare pojadą w niedzielę do Szwajcarji, gdzie spotkają się z Mussolinim.

Jak wygląda nowy Sejm?

Obliczenie szczegółowe.

Warszawa. (Tel. wł.). Na ręce jeneralnego komisarza wyborczego dra Bresiewicza wpłynęły już wyniki wyborcze z wszystkich okręgów poza powiatem święciańskim, co nie zmieni już jednak ostatecznego układu sił w Sejmie. Wygląda on następująco:

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej 163 mandaty, — Klub Kat. Lud. 6 mandatów, — P. S. L. 70 mandatów, — Wyzwolenie 49 mandatów, — P. P. S. 41 mandatów, — N. P. R. 18 mandatów, — Związek kresowy 1 mandat, Stapińczycy 2 mandaty, — Okoń 4 mandaty — Komuniści 2 mandaty, — Rusini Chliboroby 5 mandatów, — Mniejszości 83 mandaty.

Dekret o zwołaniu Sejmu i Senatu.

Warszawa. (Tel. wł.). Dekret o zwołaniu Sejmu i Senatu będzie dopiero dzisiaj podpisany przez Naczelnika państwa. Zwłoka wynikła z powodu pewnych zmian w redakcji, termin zwołania będzie jednak utrzymany. Program uroczystości, związanych z otwarciem ciał ustawodawczych, zostanie ostatecznie ustal av we wtorek. 27 bm. ma się odbyć pożegnalne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, poczem marszałek Trąmpczyński wydaje przyjęcie dla członków ustępującego Sejmu.

Kto będzie marszałkiem Sejmu?

Warszawa. (AW). Według „Expressu Porannego" Związek Jedności Narodowych wysuwa na stanowisko marszałka Senatu Trąmpczyńskiego.

Jak słychać, najstarszym wiekiem posłem w Sejmie jest poseł Krempa (klub Stapińskiego) liczy on 65 lat, wobec tego poseł ten, zgodnie ze zwyczajem, otworzy pierwsze posiedzenie Sejmu.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.